

N. 30.

WARSZAWA.

$\frac{16}{28}$ lipca 1870 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałej, 12.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-
mieście, 415.



ROK V.

O P Ł A T A:

Merkury:	rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 5,20	2,60	1,30

Ekonomista i Merkury.

w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce
po kop. 5, albo $\frac{1}{2}$ kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Rząd francuzki urzędową deklaracją wojny wręczyć kazał w Berlinie d. 19 t. m. w południe. Od tej chwili więc wojnę między Francją a Prusami i ich sprzymierzeńcami uważać należy za rozpoczętą; w samej rzeczy tegoż samego dnia rozpoczęte zostały kroki nieprzyjacielskie w okolicach Saarbrücken, lecz ograniczały się tylko na przedsięwziętych z obydwóch stron silnych rekonensansach. Obie strony w ubiegłym tygodniu pracowały z gorączkowym pośpiechem nad uzbrojeniem i skoncentrowaniem armji, pod tym względem zaś, Francja jakkolwiek uznała za stosowne nie atakować, jeszcze dalej postąpiła od Prus. Zdaje się, że w poniedziałek wszystkie mniej więcej wojska francuzkie, przeznaczone do armji operacyjnej nad Renem, zajęły już przeznaczone sobie stanowisko, gdy tymczasem Prusacy zajmowali się dopiero przewozem nad Ren korpusów z więcej oddalonych prowincji. Wbrew pierwiastkowym przypuszczeniom, zdaje się także, że Francja wystawia nad Renem dwie armje, główną między Metz i Falsburg, drugą mniejszą około Milhuzy, oprócz tego armja trzecia, którą flota zaambarkuje w Szerburgu, Brescie i Dunkierce, działać będzie w północnych prowincjach niemieckich. Armja Prus i ich sprzymierzeńców (Bawarji, Wirtembergu i Badenu) rozpada się na trzy części: armję północną (w Hanowerze i Szlezwigu), armję centralną (główną między Moguncją a Monheimem) i wreszcie armję południową (w Czarnym lesie).

Prusy odniosły na razie wielką korzyść, lubo więcej dyplomatyczną niż militarną, przez przyłączenie się do nich państw południowo-niemieckich. Współdziałanie nadaje szersze rozmiary wojnie, która już nie jest ulokalizowaną między Francją i Prusami, stawszy się owszem wojną całych Niemiec przeciwko Francji. Tym sposobem idea jedności niemieckiej pod hegemonją Prus, urzeczy-

wistnioną została, i odtąd tylko stanowcze zwycięstwa Francji, mogą sytuacji w Niemczech inną nadać postać. Ale nie należy się łudzić; — Prusy tak łatwo nie wypuszczą z rąk supremacji, nad której osiągnięciem tak długo i tak wytrwale pracowały. Walka do której obie strony od kilku lat przygotowywały się, będzie zaciętą i bardzo jest prawdopodobnym, że dłużej potrwa niż wojna włoska, albo prusko-austrjacka.

W obec tedy zbliżających się niezmierniej wagi wypadków, najważniejszym jest pytaniem, czy inne mocarstwa wmięszają się do wojny czy nie. Jak dotąd wszystkie ogłosiły się neutralnymi, ale interesa większości państw europejskich tak dalece w walce teraźniejszej są zaangażowane, iż każdej chwili obawiać się należy, ażeby jedno lub drugie nie wystąpiło czynnie, co bezwzględnie pociągnęłoby za sobą wmięszanie się innych. Uwaga świata politycznego zwrócona jest mianowicie ku Austrii. Wiadomo bowiem jak ściśle w najnowszych czasach zachodziły między nią a Francją stosunki; przypuszczają powszechnie, że między Wiedniem a Paryżem stanęły tajne układy, ułożone w przewidywaniu obecnych wypadków. Mimowoli przychodzi tu na myśl Salzburg. Do tej wszakże chwili zachowuje się Austria tak samo jak Danja, która toż samo powszechnie o tajne z Francją posądzana jest porozumienie, zupełnie biernie, gdy tymczasem Szwajcarja, Belgja i Holandja nadzwyczajnie w obronie neutralności swojej robią wysilenia. Pierwsza powołała pod broń 50.000 wojska, Belgja przygotowuje się jak gdyby jutro miała być napadniętą, a Holandja wystawiła 100.000 wojska i uzbroiła całą flotę. Powody działania tych dwóch ostatnich państw są zapewne różne; jeżeli bowiem Belgja obawia się najścia Francuzów a potajemnie sprzyja Prusom, to przeciwnie Niderlandy sympatyzują z Francją a niedowierzają Prusom.

Targi pieniężne, giełdy, handel i przemysł całej Europy, czują już następstwa wojny, chociaż takowa dotychczas ogranicza się na niszczeniu dróg żelaz., mostów, telegrafów i kilku wymienionych strzałów patrolnych. Dotychczas najwięcej cierpi stan handlowy jako silnie zaangażowany w operacjach z końcem miesiąca regulować się mających. Nagły spadek kursów wszystkich bez wyjątku papierów, spowodował trudne do pojęcia straty, zwiększające się z każdą chwilą w skutek gwałtownych sprzedaży efektów, za jaką bądź cenę. W zaprzyszłym tygodniu korzystali z tych okoliczności sprzedający à découvert i poddawane na sprzedaż papiery zakupywali na pokrycie się. Gdy tym sposobem potrzeby w większej części zaspokojono, kupujących zbrakło i nie było już innej drogi jak ich zastawianie. Kupujący na końcowo-miesięczną regulację, znaleźli się w odwrotnym stosunku. Widząc niezmierną różnicę pomiędzy kursami ich obowiązującymi, a obecnie będącymi, a przytém obawiając się dalszego obniżenia — przystąpiono nie czekając czasu do likwidacji. Ażeby otrzymać potrzebne ku temu fundusze, zastawiano jedne papiery, ażeby mieć czem wykupić drugie; wypróżniano portfele z weksli i takowe albo dyskontowano albo sprzedawano za co bądź. Silne musiały być żądania skupu i zastawów, kiedy bank angielski w ciągu tygodnia podniósł skup z 3^o/_o pierwiastkowo na 3¹/₂, a następnie na 4^o/_o, bank francuzki podobnie z 2¹/₂ podniósł do 4^o/_o; targ berliński jako najwięcej obcych papierów mający, znalazł się w najkrytyczniejszym położeniu, i dlatego tamtejszy bank z 4^o/_o podniósł najpierw na 6, a następnie na 8^o/_o od weksli, a na 9^o/_o od zastawów; austriacki narodowy bank z 5^o/_o doszedł do 6^o/_o, a ruski bank państwa z 6 na 6¹/₂^o/_o, oprócz 1^o/₂^o/_o obowiązującego przy skupie weksli na pogorzalców.

W Londynie żądania gotówki nietylko że z powodu kryzy kontynentalnej przechodziły po za zwykły zakres, ale przypadki właśnie teraz pokrycia w Ameryce i Australji wyczerpywały wszelki przyływ; w samym banku przekazano do Buenos-Ayres i do Cap 340.000 £., kiedy ogólny przyływ złota wynosił 609.700 £., a srebra 172.562 £. Ostatni metal był najwięcej poszukiwanym i dla Holandji płacono za 1 uncję 60^o/_o pensów. Przy takim stanie rzeczy, konsole spadły do czwartku na 89, lecz podniosły się do soboty na 90, co w każdym razie na ostatnie 2 tygodnie wydaje niepamiętną różnicę 2¹/₂^o/_o tam, gdzie 1^o/₁₆^o/_o zwraca ogólną uwagę. Ażeby mieć wyobrażenie o stratach wynikłych z obniżenia się kursów, dosyć zaznaczyć, że między znaczną liczbą bankructw znajduje się założony w 1792 r. Norfolk et Suffolk Bank z sumą £. 1.500.000.

W Paryżu targ pieniężny był o wiele więcej zainteresowanym, aniżeli to miało miejsce podczas wojen krymskiej i włoskiej. Kupujący i sprzedający, kapitaliści i spekulanci żyli z dnia na dzień, od godziny do godziny w ciągłym wirze pogłosek, plotek, niedyskrecji i niepewnych wiadomości wychodzących z łona ciała prawodawczego, ministerjum i poselstw. Renta przy tém najwięcej cierpiała i widzimy ją aż do czwartku obniżoną do 64,90 w południe, a do 64,20 po południu; dopiero w piątek po cesarskim przemówieniu, podniosła się i w sobotę płacono już 65,70. Włoska renta po zejściu na 44,50 podniosła się do 45,90, akcje kredytu ruchomego zeszły ostatecznie do 157, akcje banku z 2790 zeszły na 2662, kredytu ziemskiego z 1135 na 1110. Ostatni wykaz bunkowy wskazuje:

zapasy w gotówce	1245	milj.	=	23	milj. mniej
portfel	691	„	=	47	„ więcej
biletów w obiegu .	1455	„	=	16	„ „

W Wiedniu nietylka obawa wojny zasepiła kapitalistów i spekulantów; ponoszono tam straty z powodu bankructw, zniszczo-

nych komunikacji, obniżenia się kursów, wzrastania trudności targu pieniężnego, z zawodu handlu wywozowego, i nakoniec z częściowej niemożności lombardowania papierów. Wprawdzie liczne tamtejsze banki mają wielkie zapasy gotówki, ale w obecnych okolicznościach zamiast je rozpozyczać, bardzo słusznie, są ostrożnymi; albowiem jeszcze nie rozpoczęta wojna zanim się ukończy, pochłonie jeszcze nie jedne kapitały, a uroczyście zapowiedziana neutralność może po pierwszej walnej bitwie być naruszoną; wówczas żądanie zwrotu kapitałów prywatnych i inkasowanie obiegowych asygnat, byłoby ogólnem i przy nierozwadze mogłoby je zniweczyć. Bank narodowy przedsięwziął już nawet środki ostrożności zadecydowaniem, ażeby znajdujące się w portfelu weksle na zagranicę, nie dające się w téj chwili dyskontować, uważać na równi z zapasem gotówki metalicznej; postanowienie to da bankowi możność powiększenia rezerwy banknotowej o 33 milionów. Byłoby dobrze, żeby ta gotówka dostała się w pomoc zagrożonemu handlowi, ale nie dająca się uspokoić spekulacja była pierwszą która rozpoczęła wyczerpywanie gotówki z banku, rzucając takową w nowe spekulacje. To właśnie wywołało podniesienie skupu i polepszenie się cen niektórych papierów. Największej różnicy doznały akcje banku eskontowego, gdyż w ciągu pierwszych dni zeszłego tygodnia z 805 zeszły na 680 i chociaż później podniosła je spekulacja do 695, to zawsze różnica wynosi 110 guldenów; oprócz obniżki tygodnia poprzedniego. Akcje banku narodowego z 682 zeszły na 657, podobnie kredytu ziemskiego z 275 na 260. Anglobanku chociaż w sobotę ze 157 podniosły się do 177, jednakże straciły 10 guld.; kredytowe po zejściu na 197 przez manewr zupełnie znikły i to podniosło je do 217 co stanowi 3 guld. straty.

W Berlinie pomimo zapału do wojny, pomimo nawet do takiego stopnia posuniętej pewności pobicia Francuzów, że oficerowie udający się nad Ren, zaopatrują się w złoto francuzkie — panika i nieufność przeszły wszelkie granice. Interesa ograniczały się wyłącznie do regulacji dawniejszych zobowiązań i niezwracano nawet uwagi na mniejsze lub większe straty, byle cośkolwiek osiągnąć. Prywatny skup weksli zupełnie ustał; bank tylko pierwszorządne podpisy dyskontował; weksle na Paryż nikt nie kupował, a na Londyn ledwie długoterminowe zbywano, bo obawiano się zatracenia ich przy nieszczonej i niepewnej komunikacji. Różnice kursowe były tu tak znaczne, a zobowiązania się tak wielkie, że co chwila o nowem bankructwie mówiono i doszło już do tego, że nie pytano się kto przestał stać silnie, ale kto jeszcze silnie stoi; albowiem najpierwsze znakomitości z prawdziwie nadludzkiem wysileniem i z ogromnemi ofiarami zdołały honor swój firmy utrzymać. W liczbie licznych bankructw, wymienimy tylko braci Göttinger zaangażowanych na przeszło 1 milion dolarów pożyczki amerykańskiej po 97, kiedy ich kurs zszedł na 79. Inny znów dom bankierski S. B. Nathanson, którego specjalnością było inkasowanie w Petersburgu i w Londynie kuponów i papierów ruskich, skutkiem ostatnich fluktuacji waluty naszej, zupełnie zrujnowanym został; dom ten używał tak wielkiego zaufania, że nie wahano się powierzać mu wartości do 1/2 miliona dochodzące — to też współczucie było ogólne. Tak trwało do czwartku. W piątek, gdy już większą część zobowiązań jako tako uregulowano i umysły nieco się uspokoiły, przybyły polecenia z Petersburga do zakupu premjowych pożyczek, akcji ruskich dróg żelaznych i obligacji, których kursa znacznie były niższe niż w Rosji. To spowodowało nietylko podniesienie się tych papierów, ale także i ruskiej waluty, która tylko sztucznie obniżoną była; nareszcie telegrafowany z Wiednia wyżej opisany zwrot tamtejszych spekulantów, śnać dobrze oddziałal, kiedy znaczna ilość papierów podniosła się w cenie o 3 do 5^o/_o.

W Petersburgu fluktuacje w kursach weksli były w minionym tygodniu małego znaczenia; waluta przy jednostajnie ożywionych targach zbożowych i przy trasowaniu rządowym na Londyn i na Paryż, stała o wiele wyżej od notowań giełdy berlińskiej. Przy takim doborze weksli, kupowano tylko z pierwszorzędnymi podpisami, płacąc chętnie drożej; to też drugorzędne domy eksportowe miały wielką trudność w lokowaniu swych weksli. We wtorek otrzymywano na Londyn po $29\frac{1}{8}$ pensów papier rządowy, a eksportowy po $29\frac{3}{8}$, w piątek zaś eksportowy nie zmienił się, ale bankierski dawano już tylko po 29; na Paryż było niezmiennie po $307\frac{1}{2}$ i $308\frac{1}{2}$, na Marsylję 310. Papiery publiczne zaniedbane; dopiero w piątek kupowano premjowe pożyczki po 129 i akcje wielkiego towarzystwa po 130.

W Warszawie stagnacja w handlu coraz jest silniejszą. Niemożność wysyłania towarów zagranicę ani kolejną, ani wodą, naraża tutejszych kupców zbożowych i splawiających drzewo na bardzo dotkliwe straty, niektórzy bowiem mają albo znaczne tran-

sporty w drodze i takowe muszą gdziebądź wyładować z niemożnością wycofania swego kapitału, albo też mają obowiązek odebrania towaru, z którym nie wiedzą co począć. Tak z tych powodów jak i niemożności dyskontowania w Berlinie, długoterminowych weksli na to miejsce wcale u nas nie było i tranzakcje odbyły się w niewielkich sumach krótkoterminowych. Na Londyn i na Paryż mieliśmy weksle z Rygi lub Petersburga — pod wpływem których to giełd, kursa weksli zagranicznych taniały i płacono w sobotę na Berlin $139\frac{0}{10}$, na Londyn 8,40, na Paryż 98,60, na Wiedeń $111\frac{0}{10}$. Podczas obniżania się naszych papierów na giełdzie berlińskiej, tranzakcje u nas były małoznaczne i dlatego pod naciskiem ofiarowań, mieliśmy nową obniżkę tak na wszystkich listach zastawnych jak i likwidacyjnych; te ostatnie po zejściu do $67\frac{2}{3}$ z kuponem, znalazły licznych kupujących za gotówkę i na późniejszą dostawę, skutkiem czego podniosły się do 70. Listy zastawne płacono ostatecznie: I serji po 89,17 oprócz kuponu, II serji po $86\frac{2}{3}$, nowe 5% po 87.

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI BANKU POLSKIEGO ZA ROK 1869.

Podług urzędowego sprawozdania z czynności Banku Polskiego za rok 1869, Bank ten zajmował się umorzeniem długu krajowego, popieraniem interesów handlu, kredytu i przemysłu, oraz przyjmowaniem rządowych i sądowych depozytów.

Przegląd z czynności tych przedstawia następujące rezultaty:

S t a n c z y n n y.

Tytuł 1. Gotowizna	rs.	3.111.926, 05 $\frac{1}{4}$
„ 2. Papiery publiczne	„	7.796.652, 76
„ 3. Skupione papiery publiczne wylosowane i weksle krajowe, tudzież nabyte weksle zagraniczne	„	4.010.168, 26
„ 4. Pożyczki	„	4.826.655, 75 $\frac{1}{4}$
„ 5. Rachunki bieżące	„	6.462.356, 65 $\frac{1}{2}$
„ 6. Należności od władz	„	4.589.117, 71 $\frac{1}{4}$
„ 7. Kapitały hipoteczne z uposażenia i z windykacji pochodzące, oraz różne zaliczenia	„	5.134.871, 09 $\frac{1}{4}$
„ 8. Przedsięwzięcia handlowe i przemysłowe	„	774.496, 33
„ 9. Własność Banku w nieruchomościach	„	404.314, 95 $\frac{1}{4}$
Razem	„	37.110.559, 56 $\frac{3}{4}$

S t a n b i e r n y.

Tytuł 1. Kapitał zakładowy.	rs.	8.000.000, .
„ 2. Bilety obiegowe.	„	10.000.000, .
„ 3. Fundusze na umorzenie długu krajowego.	„	1.506.853, 45 $\frac{1}{2}$
„ 4. Kapitały instytucji	„	3.446.878, 63 $\frac{3}{4}$
„ 5. Sumy depozytowe	„	9.797.192, 37 $\frac{1}{4}$
„ 6. Kapitały na procent złożone.	„	727.085, 88
„ 7. Sumy przekazowe	„	2.259.568, 19 $\frac{3}{4}$
„ 8. Fundusz rezerwy	„	478.665, 97
Razem	„	36.216.244, 50 $\frac{1}{4}$

P o r ó w n a n i e.

Stan czynny	rs.	37.110.559, 56 $\frac{3}{4}$
Stan bierny	„	36.216.244, 50 $\frac{1}{4}$
Przewyżka stanu czynnego	„	894.315, 06

Z a r o b k i.

A. Prowizja.

1. Od pożyczek	rs.	278.717, 92
2. Od kapitałów hipotecznych i wliczeń	„	605.801, 21 $\frac{3}{4}$
3. Od papierów publicznych i akcji przemysł. własnych banku	„	411.618, 00 $\frac{1}{2}$

B. Zyski.

1. Na konwersji obligów cząstk.	„	58.491, 87 $\frac{1}{2}$
2. Na skupie weksli krajowych w Warszawie, Łodzi i Włocławku	„	206.965, 68
3. Na skupowaniu pap. publicznych	„	1.865, 55 $\frac{1}{2}$
4. Na wekslach zagranicznych różnicy kursu i łaży na monetach	„	42.374, 30 $\frac{1}{2}$
5. Na papierach publicznych.	„	78.944, 10
6. Z opłaty depozytowego i składowego.	„	4.689, 32 $\frac{1}{2}$
7. Z komisji	„	30.919, 62 $\frac{3}{4}$
8. Z wpływów nadzwyczajnych, z zakładów solnych w Ciechocinku i innych	„	13.518, 58 $\frac{3}{4}$
Razem	„	1.733.906, 19 $\frac{3}{4}$

U b y t k i.

A. Prowizja od kapitałów i depozytów na procent złożonych	„	396.652, 68
---	---	-------------

B. Wydatki administracyjne.

1. Na opłacenie urzędników, oficyalistów i służby technicznej, oraz wypłaty, operacji likwidacyjnej i zasiłki podług budżetu kontroli państwa.	„	183.756, 29 $\frac{1}{2}$
2. Na wydatki kancelaryjne i biurowe.	„	17.755, 15

C. Wydatki handlowe.

Koszta podróży, djet, telegrafów, portorij, opłaty komisów, agentów i koszta procesowe	„	11.551, 49
Papier na bilety bankowe.	„	4.660, 80

D. Straty:

Z odpisania procentu na deterjora- cję ruchomości	„	2.573, 87 ¹ / ₂
--	---	---------------------------------------

Straty nadzwyczajne.

Na sprzedaży papierni w Jeziornie	„	134.295, 40
Rozmaite	„	79.850, 28 ¹ / ₄
Razem	„	839.591, 13³/₄

Porównanie.

Zarobki.	„	1.733.906, 19 ³ / ₄
Ubytki.	„	839.591, 13 ³ / ₄
Zysk w 1869 roku.	„	894 315, 06

**DROGA ŻELAZNA
WARSZAWSKO-TERESPOLSKA.**

Podług sprawozdania za rok 1869 wydatki ogólne budowy drogi żelaznej warszawsko terespolskiej po koniec tegoż roku wynosiły rs. 9.354.815 k. 41¹/₂. Suma ta obejmuje w sobie zapłatę za grunta rs. 329.095 k. 89; wartość całego taboru rs. 1.043.449 k. 54¹/₂; wszelkie budowle i warsztaty rs. 839.750 k. 50¹/₂. Przestrzeń drogi od stacji Warszawa do terespolsko-brzeskiej, wynosi wiorst 193³/₇₆. Dochód z przewozu osób, zwierząt i towarów przyniósł rs. 553.552 k. 68¹/₂. Wydatki wynosiły ogółem rs. 385.778 k. 16¹/₂; a w szczególności: utrzymanie służby rs. 186.361 k. 15¹/₂, utrzymanie biur rs. 21.309 k. 81, konserwacja dróg i budynków rs. 75.520 k. 37, utrzymywanie telegrafu rs. 1.693 k. 97¹/₂, taboru rs. 64.151 k. 40, wydatki nadzwyczajne rs. 9.527 k. 26. Tabor składał się z 20 parochodów, 39 wagonów osobowych, 8 brankardów, 150 wagonów towarowych krytych i platformu, 183 innych wagonów.

Trzecie zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonariuszów pomienionej kolei żelaznej w r. b. odbyło się w d. 18 czerwca. 47 akcjonariuszów reprezentowało na niem 6.966 akcji czyli kapitał 696.600 rs. Na zgromadzeniu tém przyjęto wniosek co do odrębnego administrowania funduszu akcjonariuszów, osiągniętego od początku z oszczędności na robotach, a wynoszącego rs. 500.000, oraz wniosek dopłaty rocznej 1/2% przy kuponie październikowym, który wynosić będzie rs. 3. Następnie ogólne zgromadzenie zatwierdziło jednomyślnie warunki układu zawartego z komitetem budowy drogi żelaznej terespolsko-brzeskiej co do objęcia eksploatacji pomienionej drogi i upoważniono radę zarządzającą do zawarcia na ich podstawie umowy z rządem, oraz przyjęcia zmian potrzebnych bez powtórnego odwoływania się do zgromadzenia ogólnego. Na miejsce zmarłego członka rady zarządzającej hr. Małachowskiego, zgromadzenie jednomyślnie obrało hr. Stanisława Aleksandrowicza.

Po ogłoszeniu drukiem rocznego sprawozdania, wspomnimy obszerniej o rezultatach otrzymanych przez Tow. dr. terespolskiej.

BERLIN JAKO TARG PIENIEŻNY.

Berlin jako targ pieniężny, zajmuje bezwątpienia pierwszorzędne stanowisko. Podług ostatniego sprawozdania izby han-

dlowej berlińskiej za rok 1869, na rynku tamecznym w ciągu roku zeszłego, miały miejsce liczne bardzo operacje finansowe. I tak wypuszczona była nieoznaczona suma akcji włoskiego towarzystwa tabacznego; dalej 17.263.402 tal. 5% akcji drogi żelaznej smoleńsko-moskiewskiej; 8.000.000 fl. akcji towarzystwa austriackiej kolei południowej; 5.000.000 rubli rosyjskich listów zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego; 15.000.000 fr. pożyczki premjowej m. Bukaresztu; 130.000.000 lirów włoskich obligacji dóbr kościelnych; 11.700.000 lirów pożyczki m. Wenecji; 30.000.000 tal. 7¹/₂% rumuńskich obligacji dróg żelaznych; 55.555.500 fr. 6% pożyczki tureckiej. Oprócz tego rozmaite sumy akcji kolei żelaznych amerykańskich (Rockford, Alabama, Missouri, Kalifornja i t. d.). Wszystkie te olbrzymie sumy tylko chwilowo obciążają niemiecki targ pieniężny, wkrótce bowiem przechodzą częściowo na inne europejskie targi. W ubiegłym roku prócz powyższych emisji papierów zagranicznych, emitowano także na olbrzymią sumę wiele różnych niemieckich papierów kredytowych rozmaitych wewnętrznych przedsiębiorstw, pożyczek i kolei żelaznych. Liczba tych niemieckich przedsiębiorstw, które w 1869 r. dopełniły emisji za pośrednictwem giełdy berlińskiej dochodzi do 30. Dane powyższe okazują, iż popyt na pieniądze w roku zeszłym był nierównie większy jak zwykle w innych latach. Jakkolwiek papiery zagraniczne nie pozostają w całości w rękach kapitalistów niemieckich, to jednak na samych już subskrypcjach, Niemcy ogromne odnoszą korzyści. Dostarczają one kapitałów całemu niemal światu, ich zaś własne papiery prawie zupełnie zagranicę nie wychodzą. Rok bieżący przedstawiłby pod względem ruchu pieniężnego jeszcze większe rezultaty, jeżeli świeżo wybuchła wojna nie przeciągnie się zbyt długo i nie sparaliżuje przedsiębiorstw pokojowych.

PORÓWNANIE DOCHODU DRÓG ŻELAZNYCH.

za m. czerwiec 1870 r.

A. Na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej dochód wynosił:

		<i>w r. 1870</i>	<i>w r. 1869</i>
Z przewozu osób	rubli	103.509, 49 ¹ / ₂	85.973, 01
— towarów	„	149.959, 45 ¹ / ₂	148.731, 95
Z różnych źródeł	„	18.554, 80 ¹ / ₂	21.968, 24
Razem	„	272.023, 75¹/₂	256.673, 20

W r. 1870 więcej o rs. 15 350, 55¹/₂.
Od początku stycznia do końca czerwca 1870 r. dochód wynosił:

		rubli
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił	„	1.254 816, 55 ¹ / ₂
Zatem więcej w roku 1870	„	160.895, 5 ¹ / ₂

B. Na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej dochód wynosił:

		<i>w r. 1870</i>	<i>w r. 1869</i>
Z przewozu osób	rubli	25.806, 13 ¹ / ₂	22.391, 72
— towarów	„	51.661, 59	26.919, 07 ¹ / ₂
Z różnych źródeł	„	9.322, 21	4.789, 47 ¹ / ₂
Razem	„	89.789, 93¹/₂	54.100, 27

W roku 1870 więcej o rs. 35.689, 66¹/₂.
Od początku stycznia do końca czerwca 1870 r. dochód wynosił:

		rubli
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił	„	385.365, 82
Zatem w r. 1870 więcej	„	277.364, 61
		„
		108.001, 21

Wiadomości bieżące.

— *Odeski bank handlowy* rozpoczyna czynności swe pod do-
breimi wróżby, zarówno dla siebie jak i dla swojej prowincji.
Widoki na żniwa tegoroczne piękne rokurają nadzieje i jeśli upały
prawdziwie afrykańskie jakie obecnie panują, nie przyniosą szko-
dy, to w jesieni można będzie spodziewać się nader ożywionych
obrotów handlowych. W owym to czasie nowy bank będzie mieć
półę oddania prawdziwych usług tak rolnikom jak i kupcom, je-

żeli zwłaszcza sprawdzi się wiadomość, iż w rządzie głównych swoich czynności postawi udzielenie zaliczek na towary znajdujące się na składach w Odesie. Zebrany obecnie kapitał banku 1½ milj. rs. nie jest jedynym jego zasobem; środki jego wzrosną znakomicie z powiększeniem się liczby depozytów, a wtedy bank będzie mógł nadać działalności swój rozległe granice. Od lat 25 liczba domów bankierskich w Odesie nie uległa zwiększeniu, gdy tymczasem obroty miejscowe zwiększyły się co najmniej o pięć razy. Ta okoliczność jak równie i to że inicjatywa założenia banku wyszła nie z góry ale od miejscowych obywateli, jest dobrą wskazówką. Na zebraniu ogólnym akcjonariuszów w d. 15 b. m. upoważniono radę zarządzającą do zakładania oddziałów banku w obrębie miasta. Rada zarządzająca prócz tego, zajmuje się kwestją zakładania filij swego banku w innych portach morza Czarnego.

— *Wywóz bydła z Austrii* ciągle ulega zmniejszeniu. Do Anglii coraz mniej żąd sprowadzają, a wysokie ceny odstraszały w ogóle kupców zagranicznych. Dowóz z Królestwa Polskiego, Podola i Ukrainy i tak już słaby, skutkiem ostrożności zaprowadzonych na granicy galicyjskiej, jeszcze bardziej utrudniony zostanie. Przynętem wysokie ceny paszy i mała w ogóle liczba bydła w Austrii nie sprzyjają wcale wywozowi, a zwiększające się spożycie wewnętrzne nie rokuje wcale obniżania się cen miejscowych. Do Saksonji tylko i Bawarii wywóz owiec przedstawia znaczne rozmiary. Cielęta również są poszukiwane na wywóz, a na spożycie do Wiednia głównie trzoda wypasana na Węgrzech.

— *Ruch handlowy*. Tegoroczna zima sprzyjała bardzo nawigacji; porty morza Czarnego z powodu ciągłego ciepła prawie nie zamarzały. Okoliczność ta sprzyjała wywozowi zboża krajowego. Rok przeszły kończył się pod tym względem przy nader niepomyślnych widokach. Odesa była zawałona zbożem. Ceny były bardzo niskie; to spowodowało kilka bankructw. Od tej wszakże pory zmienił się stan rzeczy; ładunki z portów południowych zostały wytransportowane i nie zważając na nowe wielkie dowozy, ożywienie handlu zbożowego ciągle się trzyma. Wywóz za granicę w ciągu trzech pierwszych miesięcy r. b. w stosunku do tegoż czasu r. 1869, przedstawia znaczne zwiększenie, to wynosi około 100% i odnosi się głównie do portów czarnomorskich. Oprócz zboża zwiększył się także znacznie wywóz (na 224%), dalej konopi (na 72%), pakul lnianych (na 76%), żelaza i t. d. Znaczniejszego zmniejszenia w wywozie nie zauważono, najbardziej wydatne okazało się ono w następujących artykułach: siemie lniane (na 26%), łój (na 7%), skóry (na 26%), kość zwyczajna (72%), wełna surowa (38%) i t. d. Zwiększenie przywozu okazuje się w oliwie (48%), winie w butelkach i szampanie (23%), soli (30%). Zwiększył się także przywóz żelaza sztabowego, ku-

tego i rełsowego szczególnie tego ostatniego (prawie 100%), także wełny surowej (72%). Przywóz cukru zmniejszył się prawie o 4 razy, także kawy (na 36%), tytoniu (na 30%) i innych.

— *Przywóz zboża do Szwajcarii*. Szwajcaria podobnie jak Anglja liczy się do stałych spóżywców zagranicznego zboża. Zbyt węgiersko-austriackiego zboża w tej Rzeczypospolitej skierowany jest przez Niemcy południowe przez Norschach i Romanshorn. Dowóz ten wynosił w latach:

	1864	1866	1869
	centnarów celnych		
Bern, Soloturn, Bazylea,			
Aargau	662200	420000	244858
Zurich, Szafuza, Thurgau .	731400	1.246000	1.683640
St. Gallen, Graubünden .	915200	925200	890927
Tessin	293100	275000	295291
Waadt i Neuenburg . . .	221200	202000	74792
Wallis i Genewa	261000	173000	168758
Razem	3.084100	3.241200	3.358266

W r. 1867 przywóz wynosił 3.683.378 cent., w 1868 r. 3.680.959 cent., był więc w tych latach największy. Główną cyfrę dowozu stanowi pszenica, przeszło 3 miliony cent. celnych. Reszta przypada na jęczmień, owies, rośliny strączkowe. Mąki w 1868 przywieziono 233.984 cent., w r. 1869 cent. 187.228.

— Ministerjum spraw zagranicznych, jak donoszą *Birż. W.* otrzymało wezwanie do wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji w Hadze, która się zbierze celem rozbiórki kwestji w możliwości wprowadzenia jednolitego systemu poczt i telegrafów.

— *Zniesienie monopolu soli*. Na odezwę toruńskiej izby handlowej z kwietnia r. b., w przedmiocie ustania monopolu soli w Królestwie Polskiem, pruski minister handlu dał następującą odpowiedź: Według powziętych przezemnie wiadomości, układ dostarczania soli istniejący pomiędzy rządami rosyjskim i austriackim, przez ten ostatni wypowiedzianym został i z r. 1872 ustanie, poczem monopol solny zostanie zniesiony i handel soli w Królestwie odbywać się będzie na tych samych zasadach wolno-handlowych, jakie obowiązują w Cesarstwie.

— *Navale adriatico*. Austriacki minister spraw wewnętrznych wraz z innemi ministrami i pp. Wiktorem Erlanger, bankierem w Wiedniu, oraz Antonim de Volpi adwokatem w Trieście, zakładają tamże wielkie akcyjne towarzystwo budowy okrętów, żeglugi i handlu, pod nazwą „*Navale adriatico ser conclusione, navigazione o commercio*.” Statuty już zostały zatwierdzone. Kapitał zakładowy towarzystwa oznaczono na 5.000.000 florenów.

— *Ludność miast*. Według wykazów austriackiej centralnej komisji statystycznej, Lwów w 1857 r. miał mieszkańców 70.384, w 1869 r. 77.105, przybyło 23,7%; Przemysł miał mieszkańców w 1857 r. 9.806, w 1869 r. 15.400, przybyło 56,5%; Czerniowce w 1857 r. 25.344, w 1869 r. 35.000, przybyło 29%; Suczawa w 1857 r. 6.012, w 1869 r. 7.456, przybyło 23%.

— *Taryfa niemiecka*. Urzędowy *Bundesgesetzblatt* ogłosił prawo dotyczące zmian w taryfie celnej Związku niemieckiego. Prawo to zyska moc obowiązującą z d. 1 października 1870 roku; rada związkowa ogłosiła też nową redakcję zmienionej taryfy celnej.

STAN OPERACJI BANKU POLSKIEGO.

	w d. 16 lipca	w ciągu tygodnia		w d. 23 lipca	
		przybyło			ubyło
		r	u		
			b	l	i
1. Skup. Portfel { w Warsz.	2.414.548, 68½	484341, 53	201618, 82	2.697.271, 39½	
{ w Łodzi	532.664, 74	23123, 99	34551, 29	521.257, 44	
{ w Włocł.	456.532, 81½	27402, 67	27132, 16	456.803, 32½	
{ zagranicznych	158.587, 48	243202, 29	302546, 29	99.243, 51	
2. Zaliczenia na papiery publiczne	529.868, .	99660, .	30580, .	599.248, .	
3. Pożyczki na zastaw { towarów ^(a) wełny	1397.517, 25	75500, .	2030, .	470.987, 25	
{ in. tow. ^(b)	133.702, 52	332, 04	4492, 04	129.542, 52	
{ kosztowności	291.837, 49½	.	1997, 71	289.839, 78½	
4. Otwarte kredyty	5.294.255, 08	706976, 78½	688346, 11½	5.312.885, 75	
Monety srebrne	2.578.128, 36½	.	2786, 07½	2.575.342, 29½	
„ złote	43.730, 79	.	.	43.730, 79	
5. Kasa { Bilety Banku Polskiego	135.200, .	98000, .	.	233.200, .	
{ „ Kred. Cesarstwa	956.972, .	.	561329, .	395.643, .	
Łącznie (5)	3.714.031, 15½	.	466115, 07½	3.247.916, 08½	

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk 23 lipca. Powietrze w tym tygodniu bardzo zmienne; w niedzielę mieliśmy gwałtowną burzę, w następnych dniach zaś deszcze. Wiatr północno-zachodni.

Spodziewany wybuch wojny, wywarł dość znaczny wpływ na podwyższenie cen na targach angielskich, tak, że notowano podwyższenie pszenicy amerykańskiej o 8 szyl., z portów m. Bałtyckiego zaś o 6 szyl. na kwarterze. Okoliczność ta dowodzi, jak ważną odgrywają rolę w handlu angielskim porty morza Niemieckiego i Bałtyckiego, gdyż w razie ukazania się floty francuskiej nastąpiłaby blokada portów niemieckich.

W południowej Francji i w okolicy Paryża żniwa są w pełnym biegu i zdają się zapowiadać dość pomyślny rezultat. Pokup zboża w ogóle mały, pszenicę tylko płacono drożej o 70 do 75 cent. na 120 kilog.

Ta sama okoliczność, która spowodowała podwyższenie cen na targach zagranicznych, na naszym placu oddziaływała w zupełności wstecznym kierunku. Brak okrętów, któreby pod flagą neutralną mogły przewieźć zboże i podrożenie frachtu morskiego w trójnasób, hamowały wszelką chęć do zawierania interesów i wpłynęły na nadzwyczajne obniżenie się cen.

I tak płacono za pszenicę wszelkich gatunków o 10--12 talarów na 2000 funtów niżej zeszłego tygodnia. Żyto krajowe tylko chętnych znajdowało odbiorców w konsumentach, którzy, korzystając z taniości, nieomieszkali zaopatrzyć się na dłuższy czas. Rzepik bez pokupu.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 13.200, czyli ton 660, żyta cent. 400, czyli ton 880; jęczmienia centnarów —, czyli ton —; grochu cent. —, czyli ton —.

Płacono za 2.000 *℥* wagi celnej, czyli jedną tonnę:

Pszenicy extra pięk. stariej (wagi hol. —) tal. — srgr. — do tal. — srgr. —, czyli za korzec warszawski (wagi pols. — do —) rs. — k. — do rs. — k. —.

Pszenicy wysoko-pstrój (wagi hol. 126—129 tal. 59 srgr. — do tal. 64 srg. 15, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 237 do 247) złp. 42 gr. 23 do złp. 46 gr. 22.

Pszenicy jasno-pstrój (wagi hol. 125 — 127) tal. 56 srgr. — do tal. 63 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 235 do 239) złp. 40 gr. 18 do złp. 45 gr. 21.

Pszenicy ordynaryjnej (wagi hol. 122—128) tal. 51 srgr. — do tal. 60 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 230 do 241) złp. 38 gr. 2 do złp. 43 gr. 15.

Żyta krajow. (wagi hol. 120—124) tal. 38 srgr. — do tal. 40 srgr. 20, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 226—233) złp. 26 gr. 13 do złp. 28 gr. —.

Jęczmienia czterorzędowego (wagi hol. 105—112) tal. 36 srgr. 20 do tal. 38 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pol. 197—211) złp. 22 gr. 3 do złp. 23 gr. 10.

Jęczmienia dwurzędowego (wagi hol. 111—117) tal. 35 srgr. — do tal. 40 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 209 do 220) złp. 21 gr. 16—złp. 24 gr. 16.

Grochu tal. 38 srgr. — do tal. 42 sgr. —, czyli za korzec warsz. złp. 29 gr. 7 do złp. 32 gr. 8.

Rzepiku tal. 75 srgr. — do tal. 81 srgr. —, czyli za korzec warsz. złp. 46 gr. 9 do złp. 49 gr. 24.

Kursa zamian: Amsteram 140¹/₂, Hamburg 150¹/₄, Londyn 6,20, Paryż 78, Warszawa 70¹/₄, Wiedeń —.

Aleksander Makowski i spółka.

Ceny targów warszawskich,

od dnia 18—23 lipca r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 10,80 do rs. 12,00. *Żyta* czet. od rs. 5,88 do rs. 6,00. *Jęczmienia* czetwert od rs. 5,04 do —. *Owsa* czet. rs. 3,84 do rs. 4,08. *Gryki* czet. rs. 5,28. *Rzepiku* rs. 10,80. *Grochu polnego* czet. rs. 6,00 do 6,48. *Grochu cukrowego* czet. rs. 8,00. *Kasza jaglana* rs. 12,00, *jęczmienna* rs. 7,68, *gryczana gruba* rs. 8,00. *Mąka pszenna* (000) pud od rs. 2,30 do 2,35, (00) pud od rs. 2,10 do 2,15, N. I pud od rs. 1,80 do 1,85, N. II pud od rs. 1,35 do 1,40. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. 1,00 do 1,10. *Kartofli* czet. 1,92 do 2,16. *Siana* pud kop. 30 — 40. *Słomy* pud kop. 25 do kop. 30. *Okowity* garniec od rs. 1,36 do 1,39.

KURSA GIEŁDY.

dnia 26 lipca 1870 roku.

	Sto- pa o/ %	RÓWNIĄ (pari)	Żądano	Płacono	Stosu- nek do równi na 100			
1. Papiery publiczne.								
a) <i>Rządowe.</i>								
		R u b l e						
Polskie.	4	100	.	.	.			
	4	75	.	.	.			
	5	45	.	.	.			
	0	30	.	.	.			
	5	30	.	.	.			
	0	100	.	.	.			
	4	100	50	.	69 ⁹ / ₁₀			
			70,89	69,89	.			
Ruskie.	5	100	.	.	.			
	5	100	.	130	130			
	5	.	.	125	125			
	4	100	.	101,50	101 ¹ / ₂			
	4	100	.	101,75	101 ³ / ₄			
Polskie.	b) <i>Towarzystw i Spółek.</i>							
	4	100	89,88	89,88	89 ² / ₅			
	4	100	89,38	88,88	88 ⁹ / ₁₀			
				0,36 ² / ₃	.			
		100	88	87,50	87 ¹ / ₂			
				0,46 ⁵ / ₆	.			
	5,4 ⁷ / ₅	100	100,50	100,17	100 ⁵ / ₆			
	diw.	60	.	63	102			
	4	100	.	.	.			
	5	100	.	.	.			
	5	100	.	.	.			
	5	100	.	.	.			
	5	100	.	102	102			
	5	125	.	.	.			
	4 ¹ / ₂	100	.	.	.			
2. Wexle.								
		92,857	126,45	125,55	135 ¹ / ₅			
		92,857	.	.	.			
		140,855	.	.	.			
		6,304	8,50	8,49	134			
		75,214	98,55	98,10	139 ² / ₅			
		92,857	98,10	97,20	104 ² / ₃			
		100	.	98	98			
3. Monety.								
	5,15	7,30	7,10	137 ¹ / ₁₀				
	5	.	.	.				
	3	.	3,82	127 ¹ / ₂				
	1	.	.	.				
	0,92.857	.	1,29	138 ⁸ / ₉				
	0,61.905	.	0,69	101 ¹ / ₂				
Warsz. Londyn Paryż Wied. Berlin Peter. Amst. Hamb.								
STOPA bankowa:	6 ⁰ / ₆	4	4	6	8	6 ¹ / ₂	4	5
SKUPU: giełdowa:	—	3 ¹ / ₂	3	5	—	—	3	4